

Nr 34 Rok 1999

Słowo Nadziei

Nadzieja zaś zawieść nie może, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych (Rzym. 5:5)



Przegląd królestw świata

Przegląd królestw świata

„Nuże, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgałby aż do nieba, i uczynimy sobie imię, abyśmy nie rozproszyli się po całej ziemi.” (Rodz. 11:4) Człowiek od chwili stworzenia próbował uniezależnić się od Boga. Kierowany siłami ciemności przekonywał innych, że takie życie jest możliwe. Kiedy czytamy Biblię, analizujemy historie to musimy powiedzieć za królem Salomonem: „To co było, znówu będzie, a co się stało, znówu się stanie: nie ma nic nowego pod słońcem. (Kazn. Sal. 1:8)

Bóg widząc butę ludzi, powołał sobie jeden szczególnie naród. I że wywyższy cię ponad wszystkie narody, które stworzył, ku chwale, sławie i chlobie, i że będziesz świętym ludem, Pana, Boga twego, jak powiedział (5 Mojz. 26:19) Z tego narodu miał przyjść Zbawiciel świata z rodu Dawidowego. Kiedy oporni Żydzi nie chcieli słuchać Ewangelii głoszonej przez Pawła i Barnabę, apostoł wypowiedział prorocze słowa: *Wam to najpierw miało być opowiadane Słowo Boże, skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, przeto zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan; Ustawiłem cię światłością dla pogan. Abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. Paganie słysząc to, radowali się i wielbili Słowo Pańskie, a wszyscy ci, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. (Dz. Ap. 13:46-48)*

Jednak ta wielka łaska, która spotkała ludzi nie wystarcza. Próbują stworzyć swój rząd swoje prawa. Uczeni chcąc założyć swój system pokojowy na świecie, opracowali język międzynaro-

dowy (esperanto), pacyfiści naprzód utworzyli Ligę Narodów, później Organizację Narodów Zjednoczonych. (ONZ) Religijni przywódcy podjęli walkę z mniejszościami religijnymi, jako „heretykami”. Ale te wysiłki jak na razie są bezskuteczne, choć w przyszłości na pewien krótki czas uda im się to wprowadzić w życie.

Fałszywa zewnętrzna jedność zostanie narzucona narodom przez antychrysta i fałszywego proroka zarówno w sensie politycznym, jak i religijnym. „I dozwolono mu wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężać ich; dano mu też władzę nad wszystkim plemionami i ludami, i językami, i narodami. I oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity. (Obj. 13:7,8)

Obserwujemy staczanie się społeczeństw, jednocześnie widać dumę i pychę ludzką, która dąży do potęgi, bogactwa, a ludzie oddalają się coraz bardziej od Boga. Zło rośnie i kwitnie. Choć wiedza się pomnaża, więcej mamy wynalazków, które ułatwiają życie niektórym, ale złość ludzka bezbożność i niemoralność nie daje ludziom pokoju i radości, do której tak bardzo dążą. Ludzkość znajdująca się pod wpływem szatana pokazuje do czego jest zdolna. Przyszłość ludzka będzie taka, jak ich zatwardziały serca.

Jednak prawdziwa jedność członków Ciała Chrystusowego nie wymaga wielkich przedsięwzięć narodów, ale jest osiągalna przez krew Jezusa Chrystusa przelana na krzyżu i moc Ducha Świętego.

Cztery Królestwa z proroctwa Daniela

Daniel przez biblistów jest również nazywany jako prorok narodów, ponieważ daje nam przegląd historii świata od czasów w którym żył do czasu ostatecznego, zapisanych rozdziałach 2,7 i 8. Ze wszystkich królestw ziemi Daniel wymienia cztery mocarstwa, które z proroczego punktu widzenia będą odgrywały czołową rolę w historii, ponieważ mają ścisły związek z Izraelem. Czytając to proroctwo szukamy odpowiedzi na nurtujące nas pytania:

1. Co teraz czynią narody?
2. Jak się zachowają w swej nowej roli?
3. Jakie będą dalsze dzieje narodu izraelskiego?

Ze względu na to, że proroctwo to szczególnie zajmuje się czasem ostatecznym, nasze dociekanie będzie dotyczyło właśnie tego okresu. Babilon jest pierwszym królestwem wymienionym przez Daniela:

Pierwszy – Babilon (606 – 539)

Ty, o królu jesteś królem królów, któremu Bóg niebios dał królestwo, moc i siłę, i chwałę. W którego ręce na całej zamieszkaney ziemi dał ludzi, polne zwierzęta i pactwo niebieskie, którego uczynił władcą tego wszystkiego, **ty jesteś głowa za złota.** (Dan. 2:37,38)

W rozdziale 7 cztery zwierzęta są symbolem czterech królów, lub królestw (Dan. 7:2-23, identycznie jak **cztery** części posagu. Pierwsze zwierze, lew ze skrzydłami orła, podobnie jak i głowa ze złota, przedstawia królestwo babilońskie. „Pierwsze było podobne do lwa i miało orle skrzydła.

Gdy potem spojrzałem, wyrwano jego skrzydła; wtedy podniosło się z ziemi i stanęło na dwóch nogach jak człowiek i dano mu ludzkie serce”. (Dan. 7:3) Daniel nie prosi o szczególne wyjaśnienie trzech królestw, ale skoncentrował się na czwartym królestwie, które miało dopiero nadejść. Tym zwierzęciem zajmiemy się po omówieniu pierwszych trzech. Drugi – Medo-Persja (539 – 331)

Wiemy z Biblii, jak i doniesień historycznych, że na gruzach Babilonu powstałe nowe mocarstwo Medów i Per-

Medo — Persja	
występuje w Proroctwie Daniela	
jako:	
1. Piersi	Dan. 2:33,39
2. Niedźwiedź —	Dan. 7:5
3. Koziol —	Dan. 8:3,20

sów W widzeniu Daniela symbolami tego królestwa Medo-Persji, są piersi ze srebra – posagu, (Dan.2:32, 39), a ze siódmego rozdziału – niedźwiedź: „Potem pojawiła się inne, drugie zwierzę, podobne do niedźwiedzia; było ono podniesione tylko jedną stroną, a miało w paszczy między zębami trzy zębra, i powiedziano mu: Wstań, jedz dużo mięsa! (Dan. 7:5); W ósmym rozdziale mocarstwo to występuje pod symbolem barana: A gdy podniosłem oczy, widziałem, a oto baran stanął na brzegu rzeki; miał dwa rogi. Oba rogi były długie, lecz jeden był dłuższy od drugiego, a ten dłuższy wyrósł poniżej”. „Baran z dwoma rogami, którego widziałeś, oznacza królów Medii i Persji.” (Dan. 8:3, 20))

Jaki był stosunek tego mocarstwa do Izraela? Cyrus był tym, który prawdopodobnie pod wpływem Daniela zezwolił Żydom na powrót do Palestyny. Jego następcy, Dariusz i Artakserkses, zezwolili na odbudowę świątyni i miasta Jerozolimy. A więc za panowania Medo-Persów Żydzi mogli powrócić do ziemi swoich ojców i odnowić służbę Bożą w świątyni, ale bez odzyskania niezawisłości politycznej.

Prorok Izajasz pod natchnieniem około 200 lat przed pojawieniem się Cyrusa na arenie świata pisze: Tak rzekł Pan do swojego pomazańca Cyrusa, którego ująłem za jego prawicę, aby przed nim zdeptać narody i odpiąć pas na biodrach królów, aby przed nim otworzyć podwoje i aby bramy nie były zamknięte. (Izaj. 45:1)

Trzeci – Grecja (331-30 p.n.e.)

Rozwój potęgi Grecji i podboje Aleksandra Wielkiego spowodowały upadek królestwa Medów i Persów. Daniel przepowiedział taki rozwój wydarzeń świata, na długo przedtem. Mocarstwo to w posągu z drugiego rozdziału, zajmuje widzenie, „*brzucha i bioder*”. (Dan. 2:32,39) W siódmym rozdziale widzimy Grecję jako panterę: „Potem spojrzałem, a oto pojawiło się inne, podobne do pantery; miało ono na grzbiecie cztery ptasie skrzydła, i cztery głowy miało to zwierzę, i dano mu władzę. (Dan. 7:6) W ósmym rozdziale przedstawione jest jako: „...nadszedł kozioł z zachodu po powierzchni całej ziemi, nie dotykając ziemi, a ten kozioł miał między oczami jeden róg”. Gabriel wyjaśnił to widzenie następująco: „A kozioł, to król grecki, a wielki róg, który jest między jego oczami, to król pierwszy. A to, że został złamany, a

cztery inne wyrosły zamiast niego, znaczy: Z jego narodu powstaną cztery królestwa, ale nie z taką mocą, jaka on miał”. (Dan. 8:21,22 czytaj do wiersza 27)

Proroctwo to wypełniło się dosłownie w 336 roku przed narodzeniem się Jezusa. W wieku dwudziestu lat Aleksander wstąpił na tron macedoński, podbił Medo-Persję, zdobył Azję Mniejszą, Syrię, Tyr i Sydon, Palestynę i Egipt, gdzie założył miasto Aleksandrię, następnie zdobył Mezopotamię i dotarł aż do Judei. Istotnie w swoim szybkim i zwycięskim pochodzie robił wrażenie, jakby nie dotykał ziemi (Dan.8:5) Ale w wieku 33 lat, będąc u szczytu potęgi, zmarł nagle. Potomkowie, których zostawił, wszyscy zmarli śmiercią gwałtowną, żaden z nich nie odziedziczył tronu

Następcy Aleksandra Wielkiego

Daniel mówi trzy razy o tym, że Aleksander będzie miał czterech następców. Pantera miała cztery głowy. Cztery rogi, które wyrosły między oczami kozła na miejscu złamanego wielkiego rogu, oznaczały cztery mniejsze państwa, które powstaną z pierwszego wielkiego królestwa. (Dan. 8:22)

„Królestwo jego będzie rozdzielone... lecz nie między jego potomków, i nie będzie miało takiej mocy, z jaką on władał, gdyż jego królestwo będzie rozbite i przypadnie innym z pominięciem tamtych”. (Dan.11:4) Czterej generałowie Aleksandra Wielkiego, przyczynili się do gwałtownej śmierci jego potomków, a po śmierci króla podzieli między siebie jego państwo, i tak:

Ptolomeusz – zagarnął Egipt, Palestynę i Arabię. **Seleukos** Syrię, Babi-

lonię i Persję. **Lysimach** Trację i cześć Azji Mniejszej. **Kassander** Grecję i Macedonię. Przez taki podział państwo straciło na swej sile. Egipska dynastia Ptolemeusza i syryjska dynastia Seleucydów toczyły ze sobą bezustanne wojny przez ponad półtora wieku, a Ziemia Święta wiele w tym czasie ucierpiała wskutek przemarszów wojsk, a również często bywała polem bitwy.

Dlaczego proroctwa tak wiele mówią o królu Antiochii Epifanesie?

W jednym z czterech państw podzielonego królestwa greckiego wyrósł „mały róg”, (Dan. 8:9) co symbolizuje króla, który od początku niewiele znaczył. Ten król pochodził z Syrii, położonej na północ od Palestyny, gdyż jak czytamy w Dan. (8:9) „bardzo wyrósł ku południowi i ku wschodowi i ku prześlicznej ziemi”. Król ten przebiegły i podstępny pojawił się na widowni już pod koniec istnienia państwa Seleucydów, na krótko przed zagarnięciem jego terytorium przez Rzym. (Dan. 8:23)

Historycy nazwali tego króla Antiochem IV Epifanesem (175 – 164 r. pne. Antioch IV Epifanes wśród wielu ówczesnych władców był niewiele znaczącą postacią, ale że Bóg ukazał go Danielowi w widzeniu z dwóch ważnych względów:

- Antioch Epifanes był jednym z najstraszliwszych prześladowców Izraela
- Jest on obrazem antychrysta.

Antioch Epifanes był pierwszym pogańskim władcą, który po zdobyciu Jerozolimy postawił sobie za cel zniszczenie kultu Jahwe i zmuszenie Żydów do bałwochwalstwa przez wpro-

wadzenie Boga Jowisza, z którym sam się identyfikował. Tak więc w rzeczywistości stawiał siebie na miejscu Boga i żądał, żeby jemu oddawano chwałę, jaka należy się Bogu. Tak postępował we wszystkich prowincjach swojego państwa i dążył do celu z taką samą zaciekłością u uporem, że nazwano go zamiast „Epifanes” (okryty chwałą) „Epimanes”, (głupiec).

W 167 roku pne. kiedy zdobył Palestynę, zbezczeszczył Świątynię w Jerozolimie. Postawił bałwana na ołtarzu, złożył świnie w ofierze, samą zaś świątynię poświęcił Zeusowi Olimpijskiemu i nazwał ją „świątynia Jupitera”. Opisana w wierszach 11-13. Profanacja świątyni rozpoczęła się w grudniu 167 r.pne.. Ten tragiczny i smutny okres poniżenia narodu żydowskiego i profanacji świątyni jerozolimskiej trwał aż do roku 164

Jednak wiersze końcowe ósmego rozdziału przenoszą nas do czasów ostatecznych. „Zwarz synu człowieczy”, rzekł anioł do Daniela, „że widzenie dotyczy czasu ostatecznego... I rzekł oto ja objawię ci co będzie się dziać pod koniec czasu gniewu, bo widzenie dotyczy końca czasu... A widzenie o wieczorach i porankach, jak powiedziano jest prawdą; ale ty zapieczętuj widzenie, bo spełni się po wielu dniach”. (Dan. 8:17.19-26)

Czwarty – Rzym od 30 r. p.n.e. 364 po Chr.)

Czwarte mocarstwo w rozdziale 2 jest przedstawione za pomocą goleni i nóg posagu, a w rozdziale 7 przez kolejne, czwarte zwierze. Sądząc po długości opisu, dotyczącego tego królestwa, musi ono przewyższać znaczeniem pozostałe trzy królestwa. I tak jest w istocie.

Wniosek ten potwierdza, przez rodzaj i wielkość zadania, do wykonywania którego zostało powołane czwarte królestwo. Tekst biblijny wyraźnie to podkreśla:

„Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo, bo żelazo wszystko kruszy i łamie; i jak żelazo, które kruszy, tak i ono wszystko skruszy i zdruzgocze. A, że widziałeś nogi i palce po części z gliny, a po części z żelaza, znaczy, że królestwo będzie rozdzielone, lecz będzie miało coś z trwałości żelaza, jak widziałeś żelazo zmieszane z ziemią gliniastą. A to, że palce u nóg były po części z żelaza, po części z gliny, znaczy, że królestwo będzie po części mocne, a po części kruche. A że widziałeś żelazo zmieszane z gliniastą ziemią, znaczy: mieszają się z sobą, lecz jeden nie będzie się trzymał drugiego, tak jak żelazo nie może się mieszać z gliną. Za dni tych królów Bóg niebios stworzy królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a królestwo to nie przyjdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki. Jak to wiedziałeś, że z góry oderwał się kamień bez udziału rąk, rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto. Wielki Bóg objawił królowi, co potem się stanie. Sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny. (Dan. 2:40-45) zobacz Dan. 7:7-14)

Dlaczego uważa się, że tym czwartym mocarstwem jest Imperium Rzymskie? W historii świata po upadku Grecji na arenę wszedł Rzym, który miał wszystkie cechy charakterystyczne opisane w prorocztwie (Dan. 2:40)

W roku 364 ne. za panowania cesarza Walentyniana I Imperium rzymskie rozpadło się na dwa cesarstwa:

- Rzymskie (zachodnie) — upadło w roku 476
- Bizantyjskie (wschodnie) — upadło w roku 1453
-

Po śmierci Mesjasza miasto i świątynia zostały zburzone, przez Tyberiusza, zgodnie z prorocztwem. Czwarte zwierzę z prorocztwa Daniela znów się pojawia w ostatniej księdze Biblii, jako symbol antychrysta i jego królestwa. Nosi ono łączne znamiona, niedźwiedzia i pantery. (Obj. 13:2); Dan. 7:4-6) Ma ono dziesięć rogów i siedem głów (Obj. 13:1) Siedem głów

Cechy charakterystyczne czwartego mocarstwa

Przede wszystkim brutalna przemoc. „Jego golenie z żelaza, jego nogi po części z żelaza po części z gliny”. (Dan. 2:33) „Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo, bo żelazo wszystko kruszy; i łamie; i jak żelazo, które kruszy, tak ono wszystko skruszy i zdruzgocze” (Dan. 2:40). „Potem spojrzałem i w widzeniu nocnym pojawiło się **czwarte zwierzę**, straszne i groźne i nadzwyczaj silne; miało ono potężne żęby, pożerało i miażdżyło wszystko, a co pozostało, dopłata swoimi nogami; było ono inne aniżeli wszystkie poprzednie zwierzęta...” Taki sam opis powtarza się w wierszu 19, objaśniające czwarte królestwo na ziemi, które jest inne niż wszystkie królestwa; ono pochłonie całą ziemię, podepcze i zmiażdży ją. (Dan.7:23)

W istocie Rzym podporządkował sobie nie tylko Wschód, tak jak jego

poprzednicy Grecy i Persowie, ale również wszystkie kraje położone w basenie Morza Śródziemnego, a nawet Anglię, Holandię, Niemcy aż po Łabę, Bałkany aż do Dunaju i wybrzeże Morza Czarnego.

Co oznacza mieszanie gliny z żelazem?

Odpowiedź na to znajdujemy w rozdziale 2 w wierszach 41-43: „Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo, bo żelazo wszystko kruszy i łamie; i jak żelazo, które kruszy, tak i ono wszystko skruszy i zdruzgocze. A, że widziałeś nogi i palce po części z gliny, a po części z żelaza, znaczy, że królestwo będzie rozdzielone, lecz będzie miało coś z trwałości żelaza, jak widziałeś żelazo zmieszane z ziemią gliniastą. A to, że palce u nóg były po części z żelaza, po części z gliny, znaczy, że królestwo będzie po części mocne, a po części kruche. A że widziałeś żelazo zmieszane z gliniastą ziemią, znaczy: mieszają się z sobą, lecz jeden nie będzie się trzymał drugiego, tak jak żelazo nie może się mieszać z gliną”.

Jest to opis Imperium Rzymskiego, które na początku swego istnienia było potężniejsze niż potem po podziale na cesarstwo wschodnie i zachodnie. Niektórzy uważają, że żelazo jest symbolem władzy dyktatorskiej, a glinę za symbol anarchii, gdyż absolutna władza i anarchia często występuje obok siebie. Wtedy pod pozorem potęgi i świetności ukrywa się słabość i rozpoczyna proces upadku, a nawet rozpadu. Taką interpretację potwierdza historia, choćby tylko w naszym XX wieku.

Jak może powstać Imperium Rzymskie skoro już dawno upadło?

„Jak to widziałeś, że z góry odezwał się kamień bez udziału rąk, rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto. Wielki Bóg objawił królowi, co potem się stanie. Sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny”. (Dan 2:45) Kamień jest symbolem Królestwa Bożego, które ostoi się na wieki.

Pan Jezus przyszedł na świat w okresie panowania tego czwartego królestwa. Z czasem chrześcijaństwo zatryumfowało w starożytnym Rzymie i na całym świecie, ale nie wszyscy ludzie się nawrócili i nie zapanowała wtedy, Boża sprawiedliwość i Jego pokój. Według proroctwa Daniela dopiero powtórne przyjście Pana Jezusa Chrystusa położy koniec istnienia Imperium rzymskiego, jak i wszystkich królestw całego świata.

Prorok Daniel zapowiada, że czwarte królestwo tak samo Antioch Epifanes będzie cechował się podobnymi cechami z tym że, samozwańczy władca przetrwa aż do sądu powtórnego przyjścia Pana Jezusa: „Wmówił w siebie potęgę, jaką ma Książę wojsk, tak że odjęta mu została codzienna ofiara i zostało zbezczeszczone miejsce jego świątyni. (Dan. 8:11) zobacz wiersze 12-13.

W tym miejscu trzy zagadnienia wymagają wyjaśnienia:

1. Zniknięcie Imperium Rzymskiego na długi czas z mapy politycznej świata
2. Ponowne pojawienie się tego Imperium w nowej postaci, przy końcu czasów.

3. Dlaczego Daniel w swym proroc-
twie nie wspomina o przerwie w
istnieniu tego Imperium?

Po części odpowiedzi na te pytania
już wcześniej zostały wyjaśnione. Jed-
nak dzieje innych narodów o tyle inte-
resują proroków, o ile są związane z
narodem Bożym, Izraelem. Zechcimy
wymienić Imperia, które miały ścisły
związek z narodem izraelskim:

1. Egipt
2. Asyria
3. Babilon 606-539 = 68 lat
4. Medo- Persja 538-331= 207
5. Grecja 331-168= 163
6. Rzym zachodni 168-476=644
7. „ wschodni 168-1453=1621

Najlepiej objaśnia nam to apostoł
Jan w księdze Objawienia: „Bestia,
którą widziałeś, była i nie ma jej, i ma
wyjść z Przepaści, i idzie na zatracenie.
Zdumieją się mieszkańcy ziemi, – ci,
których imię nie jest zapisane w księ-
dze życia od założenia świata – spoglą-
dając na Bestię, iż była, i już jej nie ma,
ale ma przyjść. Tu trzeba zrozumienia,
o mający mądrość. Siedem głów to jest
siedem gór, na których siedzi Niewia-
sta. Królów jest siedmiu: pięciu upadło,
jeden jest, ale inny jeszcze nie przy-
szedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko
pozostać. A Bestia, która była, a której
już nie ma – ona jest ósmym [królem] i
należy do tych siedmiu, i idzie na za-
tracenie. A dziesięć rogów, które wi-
działeś, to dziesięciu królów, którzy
władzy królewskiej jeszcze nie objęli,
lecz na jedną godzinę wraz z Bestią
wezmą władzę jakby królowie. Ci mają
jeden zamiar: potęgę i władzę swoją
oddają Bestii. Ci będą walczyć z Ba-
rankiem, a Baranek ich zwycięży, bo

jest Panem nad panami, Królem nad
królami, a także ci, którzy są z Nim
[zwyciężą]: powołani wybrani i wier-
ni”. (Obj. 17:8-14)

W Trzynastym rozdziale Księgi
Objawienia Jan pisze: „Bestia, którą
widziałem, była podobna do pantery,
łapy jej do niedźwiedzia, paszcza jej –
jak paszcza lwa. A Smok dał jej swoją
moc, swój tron i wielką władzę. I [uj-
rzałem] jedna z głów śmiertelnie zra-
niona, lecz [ta] śmiertelna rana została
uleczona. A cała ziemia w podziwie
powiodła wzrokiem za Bestią, i pokłon
oddali Bestii. Oddali też pokłon Bestii,
mówiąc: któż jest podobny do Bestii i
któż potrafi rozpocząć z nią walkę? (
Obj. 13:2-4)

Warto zwrócić uwagę na bardzo
istotny fakt, że Daniel widząc posąg z
proctwa daniela II rozdziału i Bestię
z siódmego rozdziału, nie widzimy
upadku czwartej potęgi, jaką z pewno-
ścią był Rzym. Skoro nie miało upaść,
tak jak poprzednie Mocarstwa, to od-
powiedz na to pytanie są słowa z Księ-
dze Objawienia, które powyżej cytowa-
łem:

1. **Siedem głów to jest siedem gór,
na których siedzi Niewiasta.** — Więk-
szość biblistów przychyliła się do opinii,
że miastem leżącym na siedmiu pagór-
kach jest Rzym: „Imperium rzymskie
cieszyło się symbolem jednolitego
rządu. Miało wspólny język łaciński,
który nadal jest praktykowany wśród
duchowieństwa, naukach medycznych.
Prawo Rzymskie jest podstawą usta-
wodawstwa współczesnych narodów;
że od Rzymian przyjęliśmy pojęcie
państwa, dyscypliny, podporządkowa-
nia interesów jednostki dobru społecz-
nemu. Nazewnictwa wojskowe doty-

czące stopni wojskowych i organizacji wojska jak: kapitan, major, generał, batalion, armia, artyleria, kawaleria itd. Cesarze niemieccy do 1806 roku używali tytułu „Cesarza Rzymskiego”, a w głowach pewnych dyktatorów odzywały wciąż myśli o ponownym utworzeniu państwa rzymskiego. Orły i legiony napoleońskie to próba powrotu do rzymskiego nazewnictwa wojskowego. Napoleon przecież ustanowił nawet tytuł „Króla rzymskiego”. Do tego samego dążył dyktator Włoch Mussolini. Świadczy o tym rozwinięty przez niego kult państwa, kult, „*Wieczystego Rzymu*”, obnoszenie w pochodach różgi liktorskie, jego „*mare nostrum*”. Ale to była tylko etapy poprzedzające całkowite wypełnienie się tego proroctwa w czasach antychrysta.

2. Królów jest siedmiu: pięciu upadło, jeden jest, ale inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać.— Który z królów upadł. Przypis w Biblii Poznańskiej do tego wersetu możemy przeczytać: Królów jest siedmiu — najwięcej zwolenników ma hipoteza wyliczająca tak władców Rzymu: Juliusz Cezar, August, Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz, Neron, Galba, z tym, że do pierwszego odnosiłaby się aluzja z 13:3 o śmiertelnej ranie, która miał być Neron, który popełnił samobójstwo, ale rozeszła się wieść, że nie umarł tylko uciekł do Partów, na czele, których miał niebawem wrócić, aby rozprawić się z przeciwnikami. Pogłoska ta sprawiła, że nie zabrakło kilku samozwańców podszrywających się pod Nerona. Pod koniec I wieku legenda przybrała w kołach żydowskich nową formę — Szatan wskrzesi Nerona w tej roli mściciela.

Dla Jana więc groźny Neron jest typem władców prześladujących Kościół.

W przypisie do (Obj. 17:8-14 Biblia Poznańska). wyraźnie podkreślono, że jest to jedna z hipotez, czyli może ich być więcej. Gdyby ostatni Cezar Rzymu doczekał powtórnego przyjścia Pana Jezusa, moglibyśmy ta hipoteza przyjąć, ale Neron odebrał sobie życie 68 roku ne., a proroctwa dotyczy czasów końca. Skoro bierzemy literalnie posag i cztery różne zwierzęta z proroctwa Daniela II i VII rozdział, to jakie potęgi istniały przed Babilonem, a miały ścisły związek z Izraelem? Tekst mówi:

— „**pięciu upadło**”, kto? 1. Egipt, 2. Asyria, 3. Babilon, 4. Medo-Persja, 5. Grecja

— „**jeden jest**” — Objawienie było pisane za dni Imperium rzymskie

— „**ale inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać**” — od upadku Imperium Rzymskiego (zachodniego minęło 1523, a wschodniego 546 lat. Tekst ten mówi, że ma „przyjść na krótki okres”, z pewnością biorąc pod uwagę choćby upadek Cesarstwa Wschodniego ze stolicą w Bizancjum, minęło już ponad pięć wieków, a miał utrzymać się na krótki czas. Czy nie jest to inne imperium, które powstało lub dopiero powstanie? Można by szukać i dopasować jakieś imperium, gdyby nie tekst z księgi Daniela: „Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo” i to mocarstwo ma doczekać w pewnych przeobrażeniach miało doczekać do powtórnego przyjścia Pańskiego. Niektórzy dopatrują się w stopach gliniano – żelaznych. Jednak tekst na taką interpretację nie pozwala. Na początku mówi o goleniach żela-

znych, później przedstawia stopy żelazne, połączono z gliną.

Stosunek czwartego mocarstwa do Izraela

Rzymianie ukrzyżowali Mesjasza, zniszczyli miasto i świątynię, i rozproszyli naród żydowski po całym świecie. Tak samo ich nowe powstałe państwo z ostatnim przywódcą na czele Żydów (Dan. 9:27) będzie ich prześladować w czasie wielkiego ucisku, aż do dnia, kiedy Bóg wkroczy, aby ich wybawić.

„A gdy patrzyłem, wtedy ów róg prowadził wojnę zer świętymi i przemógł ich, aż przyszedł Sędziwy i odbył się sąd i prawo zostało przyznane Świętym Najwyższego, i nadszedł czas, że święci otrzymali zapłatę”. (Dan.7:21,22) Po zapoznaniu się z czwartym mocarstwem lepiej rozumiemy dlaczego Daniel nazywa go strasznym i groźnym.

To na czwarte mocarstwo wraz jego królami „spadnie kamień bez udziału ręki ludzkiej” uderzy w ten

olbrzymi posąg rozpadnie się na kawałki i wiatr rozniesie go tak, że nie zostanie po nim śladu. „Potem, na dźwięk zuchwałych słów, które wypowiedział róg, spojrzalem i widzialem, jak zwierzę zostało zabite, jego ciało zniszczone i wrzucone do ognia na palenie”. (Dan.7:11; zobacz Dan. 2:40-45)

Mocarstwo to będzie dotkliwiej ukarane niż wszystkie poprzednie, ponieważ grzech jego będzie większy. Będzie istnieć aż do chwili, kiedy skończy się czas, który Bóg mu pozwoli istnieć. Jego upadek będzie zdziwieniem i ostrzeżeniem dla wszystkich ludzi i narodów. Znów możemy podziwiać ścisłość i dokładność prorocत्व. Obyśmy nie pozwolili się zwieść; „A gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze. (Łuk.21:28)

Bestia, która była, a której już nie ma – ona jest ósmym [królem] i należy do tych siedmiu, i idzie na zatracenie.

Do czego powołał Cię Bóg?

posąg w nogi i skruszy je. Wtedy ten Dłatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie. (2 Piotra 1:10)

- Niemożliwą jest rzeczą w Kościele Chrystusowym wypełniać Jego wolę nie znając swego powołania.

- Nie może Kościół funkcjonować prawidłowo, kiedy krzątający się tam ludzie nie znają swego miejsca. Niektó-

rzy mają problem uznania Głowy Kościoła za swego Pana i Zbawiciela. Inni ciągle pytają; czy są zbawieni. Niektórzy nie mają pewności – czy Bóg naprawdę ich powołał.

Co na temat powołania Bożego mówi Biblia?

List Rzymian. 8:28-30) „A których **przeznaczył**, tych też **powołał**, a których powołał, tych **usprawiedliwił**, a

których usprawiedliwił, **tych i uwielbił**.” „Według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca, poświęconych przez Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska i pokój niech się rozmnożą”. (1 Piotra 1:2)

Te i inne fragmenty Biblii przekonują nas, że wybranie jest zgodnie z wolą Bożą. A których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał, tych usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, **tych i uwielbił**.

Niektórzy próbują swą naukę podeprzeć twierdzeniem, że Bóg pewne rzeczy przewidział. Bóg to nie człowiek. On wie jaka będzie przyszłość. Kiedy nas jeszcze nie było na świecie, Bóg wiedział, którzy to nie oddadzą czci antychrystowi. „I oddadzą pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity” (Obj. 13:8) Na podstawie swej wiedzy wybrał, ludzi nie dlatego, że byli lepsi od innych, dzięki ich staraniu, ale przez swoją łaskę: (Ef.2:8-10)

Boże wybranie

Mamy wiele przykładów w Biblii mówiące o Bożym wybraniu. Jeśli Bóg wybiera Cię do jakiegoś dzieła, to znaczy, że możesz to uczynić. Jednym z takich przykładów jest Jeremiasz: „Wybrałem cię sobie, zanim cię utworzyłem w łonie matki, zanim się urodziłeś, poświęciłem cię, na proroka narodów przeznaczyłem cię. (Jer. 1:5-8) Prorok ten był świadom, że może wykonać tak trudną misję tylko z Bożą pomocą. Niezmordowany apostoł narodów pisał o sobie, że: „upodobało się Bogu, który mnie sobie obrał, zanim się urodziłem i powołał przez łaskę swoją. (Gal. 1:15)

Nie uciekajmy przed tym, do czego powołał nas Bóg, lecz tak jak ap. Paweł i inni mężowie wiary wypełniamy Boże polecenia. On zaznał co to głód, ból, kamienowanie, odtrącenie, a mimo to napisał: „Dotychczas nie byliście wystawieni na próbę ponad ludzkie siły. Bóg jest godny zaufania i nie pozwoli na to, aby próba przekraczała wasze siły; jeżeli was doświadcza, daje również siły do wytrwania i możliwości wyjścia obronną ręką.” (1 Kor. 10:13) Jeśli Bóg nakazuje ci jakieś zadanie nie mów ja tego nie potrafię, bo wszystko mogę w Chrystusie Panu naszym. Boża wieczna wiedza przerasta ludzki rozum. Wiara jest podstawą spełnienia się naszych nadziei i rękojmią tego, czego jeszcze nie widzimy. (Hebr. 11:1; Rzym.1:19) Nie staraj się wszystkiego brać na rozum, choć takich ludzi nigdy nie brakowało i nie brakuje. Jednak Bóg ich napomina: Biada temu, kto się spiera ze swoim stwórcą, skorupka wśród glinianych skorupki (Iz. 45:9-13)

Czas i wieczność jest w mocy Boga

Dla Niego czas nie istnieje. Nasza służba tu na ziemi jest bardzo krótką alejką, którą musimy przebyć. On nazywa każdą gwiazdę po imieniu, każdy nasz włos jest policzony, ma dbanie o ptaki i wszystko co chowa się pod Jego wszechpotęgą. „To głupota prowadzi człowieka na manowce, a potem jego serce wybucha gniewem na Pana”. (Przyp. 19:3)

Powołanie i zbawienie

My jednak powinniśmy dziękować Bogu zawsze za was, bracia, umiłowani przez Pana, że Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu przez Ducha,

który uświęca, i przez wiarę w prawdę (2 Tes. 2:13,14) To Duch Święty pomaga nam poznać prawdę i w tym temacie (Jan 16:13)

Który nas wybrał i **powołał powołaniem świętym**, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami”. (2 Tymoteusz 1:9)

Jest to powołanie święte, ponieważ powołuje nas Święty Bóg. Paweł lustruje powołanie do zapaśnika. W zapasach używamy wszystkich części ciała, tak samo powinno być zaangażowane w uzyskaniu celu (2 Tym. 2:5) Łaska zaczyna się tam gdzie ludzkie zabiegi się kończą.

Ci co odpadli

Biblia podaje nam ludzi, którzy byli zaangażowani w budowaniu nowych zborów. Apostoł Paweł w Liście do Kolosan wymienia Łukasza lekarza umiłowanego, i Demasa. (Kol. 4:14) Pięć lat później kiedy pisał Drugi List do Tymoteusza ze smutkiem donosi: Demas nas opuścił, umiłowawszy świat doczesny, i odszedł do Tesaloniki.. (2 Tym. 4:10)

Evangelista Łukasz w dziewiątym rozdziale (Łuk.9:51-62) wspomina ludzi, którzy chodzili z Panem, ale Potem wyznaczył Pan innych, siedemdziesięciu dwóch. (Łuk. 10:1) Jan donosi, że: Od tej chwili wielu uczniów jego zawróciło i już z nim nie chodzili. (Jan 6:66)

Do czego powołuje nas Bóg?

Bóg zbawia nas abyśmy wypełnili jego zamysł. Jednak Pan Jezus przestrzega, że nie wszyscy swoje powołanie odczytują prawidłowo: „Albowiem wielu jest

wezwanym, ale mało wybranych”. (Mat. 22:14)

- W służbie dla naszego Pana powinniśmy mieć niepodzielny umysł. Powinniśmy mieć tylko jeden cel w życiu: Przede wszystkim szukajcie Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wtedy wszystko inne dostaniecie (Mat. 6:33 NT.WP)

- Musimy wiedzieć dokąd zmierzamy i jak się tam dostać. Musimy iść drogą w wyznaczonym kierunku nie dać się zatrzymać, ani zwieść.

„Ludzie szli tłumnie za Jezusem i wtedy on zwrócił się do nich: Jeśli ktoś przyłączy się do mnie, a nie wyrzeknie się własnego ojca, matki, żony dzieci, braci siostr, a nawet siebie samego, ten nie może być moim uczniem. Nikt z was nie może być moim uczniem, jeżeli nie rozstanie się z wszystkim co posiada”(Łuk. 14:25-27, 33 NT. WP). Boża wola i Twoja posłańctwo, przecinają się. Musimy umrzeć dla świata, aby niepodzielnie żyć dla Jezusa. Nasze ambicje, nasze ego musi umrzeć, dopiero potem Jezus będzie budował. (Łuk. 14:33)

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego. (Jan 3:5) (Mar. 10:29-31) (Łuk. 10:3,4) (2 Król. 4:29)

(Hebr. 12:1) biegnijmy i nie dajmy się zatrzymać, ani zwieść przez grzech i niepotrzebne ciężary, które mogą nam w tym biegu niepotrzebnie ciążyć i przeszkadzać. (Hebr. 10:36)

Niech te słowa będą dla nas zachętą: Nie jakoby już osiągnął albo już był doskonały, ale dążę do tego, aby pochwycić, ponieważ zostałem pochwyc-

cony przez Chrystusa Jezusa. Bracia ja o sobie samym nie myślę, że pochwyliłem, ale jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i zdążając do tego, co przede mną, Zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem

powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie. Ile nas tedy jest doskonałych, wszyscy tak myślimy; a jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi; Tylko trwajmy w tym, co już osiągnęliśmy. (Filip. 3:12-16)

W czym imieniu ?

Pan Jezus często był zagadywany przez swych słuchaczy. A miał ich trzy grypy:

1 Pierwsza – która chciała się czegoś nauczyć i wprowadzić to w czyn

2. Druga – **zaspokoić swój głód** *Odpowiedział im Jezus i rzekł: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, szukacie mnie nie dlatego, że widzieliście cuda, ale dlatego, że jedliście chleb i nasyciliście się (Jan 6:26)*

3. Trzecia – **złapać Go na słowie** *I arcykapłani oraz uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak by go podstępem pojąć i zabić . (Mar. 14:1)*

Faryzeusze za wszelką cenę chcieli przyłapać Pana Jezusa na słowie, aby mogli go postawić przed sądem, dlatego odpowiadanie na każde ich pytanie mogłoby Go kosztować przedwczesną śmierć. Chcemy uczyć się od naszego Pana, jak być skutecznym w zwiastowaniu Ewangelii i prostowaniu dróg Pańskich. Oto jeden z przykładów:

A gdy On przyszedł do świątyni, przystąpili do niego, gdy nauczał, arcykapłani i starsi ludu, mówiąc: Jaką mocą to czynisz i kto ci dał tę moc? A Jezus, odpowiadając rzekł im: Zapytam i Ja was o jedną rzecz; jeśli mi na nią odpowiecie, i Ja wam odpowiem, jaka mocą to czynię: Skąd był chrzest Jana? Z nieba czy z ludzi? A oni rozważali to sami w sobie, mówiąc: Jeśli powiemy, że z nieba, rzeknie nam: Czemu więc

nie uwierzyliście mu? Jeśli zaś powiemy: Z ludzi, boimy się ludu, albowiem wszyscy mają Jana za proroka. I odpowiadając Jezusowi, rzekli: Nie wiemy. Rzekł i On do nich: To Ja wam nie powiem, jako mocą to czynię. (Mat. 21: 23-27)

Z reguły arcykapłani i starsi ludu liczyli około 120 osób. Możemy sobie wyobrazić to wydarzenie. Lud, który zgromadził się u stóp Jezusa aby słuchać widząc nadchodzących nauczycieli Izraela, niektórzy mogli być przerażeni bojąc się wykluczenia z Izraela. (Jana 7:22) Jednak ciekaw był ich konfrontacji z Jezusem z Nazaretu. Uczeni widząc utratę własnego autorytetu chcieli podstępnie uzyskać oświadczenia Pana Jezusa, że jest Synem Bożym.

Odpowiadał im pytaniem na pytanie. Jeśli wy odpowiecie mi na moje pytanie ja odpowiem na wasze. Jan Chrzciciel, skąd był jego autorytet z nieba czy od niego samego. Zastanawiali się długo co mu odpowiedzieć. Takiego pytania się nie spodziewali.

Ale Pan Jezus zadał im to pytanie aby posiadać uwagę tłumu, który się tej rozmowie przysłuchiwał. Bardziej mu zależało aby tłum poznał prawdę niż te podstępne zwodnicze serca. Przypatrzmy się w jaki sposób zapanował nad tym.

Z subiektywnego spojrzenia uczonych w Piśmie i Faryzeuszy przeszedł do analizy tego pytania ilustrując to przykładem. Oni liczyli na subiektywny odbiór tłumy, który i tak za wiele nie rozumiał. Jezus zadaje im pytanie, wciąga ich do dyskusji. Nie pyta o ich autorytet, lecz przeszedł do subiektywnego spojrzenia na temat, aby nie stracić słuchaczy. Pan Jezus wysuwa kogoś neutralnego do analizy, był nim Jan Chrzciciel. Zapytał ich w czyim imieniu występował w swoim własnym, czy faryzeuszy? Jeśli Jan Chrzciciel występował w imieniu Boga, dlaczego nie uzyskał ich akceptacji. To pytanie cisnęło na usta odpowiedź.

Tłum zdał sobie z czegoś sprawę, że Jezus uczy prawdę. Parcież mógł nie wdawać się z nimi w dyskusję. Panu zależało na tym prostym ludzie, który był pogardzany przez duchownych Izraela, którzy o nim mówili: Tylko ten motłoch, który nie zna zakonu, jest przeklęty (Jan 7:49) Wiedział, że po skonfrontowaniu ich z prawdą Jego rozmówcy ją zaakceptują, albo odrzucą. Kiedy zostali skonfrontowani z prawdą, odpowiedzieli nie wiemy (agnostycyzm)

Nie wiecie, przecież wy jesteście duchowymi ekspertami Izraela, każdy powinien to wiedzieć, ale wy w pierwszej kolejności. Co Pan Jezus z nimi zrobił? Zadał właściwe pytanie przeprowadził ich subiektywnego spojrzenia na poziom obiektywny, pokazując, że na ten temat można spojrzeć inaczej, czyli obiektywnie.

Pismo donosi nam, że długo się nad tym zastanawiali nad tym pytaniem. Jeśli powiemy, że z nieba, to powie nam dlaczego nie przyjęliście jego świadectwa. Jakie było świadectwo Jana Chrzciciela o Jezusie?

Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. To jest ten, o którym powiedziałem: Za mną idzie mąż, który był przede mną, bo pierwaj był niż ja. I ja go nie znalazłem, lecz dlatego przyszedłem chrzcząc wodą, aby był objawiony Izraelowi. Widziałem Ducha, zstępującego z nieba jakoby gołębica; i spoczął na nim. I ja go nie znalazłem; lecz Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, rzekł do mnie ujrysz tego, na którego Duch zstępuje i na nim spocznie, Ten chrzci Duchem Świętym. A ja widziałem to złożyłem świadectwo, że ten jest Synem Bożym. (Jana 1:29-34)

Było to potężne świadectwo o Jezusie Chrystusie wydane przez największego z proroków, z czego nauczyciele Izraela zdawali sobie sprawę. W pytaniu Pana Jezusa była już odpowiedź. *Jeżeli powiemy od ludzi, bali się ich ponieważ uznawali Jana jako proroka.*

Kierując się podstępem starali się uniknąć odpowiedzi – nie wiemy. Ani ja wam nie powiem w jakim autorytecie ja to czynię. Oni wierzyli, że będą mogli zachować neutralną pozycję, ale nie ma czegoś takiego jak neutralna pozycja. Decydować, aby nie podejmować decyzji to już jest decyzja. Pan Jezus wykazał im, że jest tylko jedna alternatywa – uwierzyć lub odrzucić.

Od jakiegoś czasu swego ziemskiego życia Jezus zadawał te właściwe pytania. Kiedy uważnie czytamy

Ewangelię Łukasza dowiadujemy się, że zaczął je zadawać w 12 roku życia. Jeśli nasza duchowa postawa będzie właściwa, nauczymy się zadawać właściwe pytania. To się wywodzi od Boga, oraz z twojej własnej nauki studiowania Słowa, Bóg ubogaca cię mądrością, oraz łaską Bożą (Jak. 1:5)

Ty możesz wywrzeć wpływ na twoje otoczenie zadając właściwe pytania. Pan Jezus zadał więcej pytań niż udzielił odpowiedzi. *A gdy się wybierał w, drogę przybiegł ktoś, upadł przed nim na kolana i zapytał go: Nauczycielu dobry! Co mam czynić, aby odziedziczyć żywot wieczny? A Jezus odrzekł: Czemu mnie nazywasz dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg.* (Marka 10:17,18) Albo był złym nauczycielem, albo dobrym Bogiem! Zadając to pytanie chciał pobudzić go myślenia.

Pytania w nauczaniu odgrywają bardzo ważną rolę. **Nadrzędny** powód stawiania pytań jest prowadzenie słuchacza do prawdy. W rozmowie w której stawiamy właściwe pytania, możemy być pewni, że one będą kontrolowały tą dyskusję.

Drugi powód zadawania pytań – uwypukla chwiejne rozumowanie i zmusza uczciwą osobę do wzięcia pod uwagę dowodów jakie mu przedstawisz. **Trzeci** ujawnia uczciwość osoby otwartej na dowody. Wielu ludzi, którzy kurczowo trzymają się jakiegoś światopoglądu, rzadko kiedy tak naprawdę go poznali. Ludzie, którzy twierdzą, że wierzą w ewolucję, często na ten temat nie przeczytali ani jednego rozdziału danej książki. Nie potrafią nawet wyjaśnić w co wierzą, cytują innych, kopiują od kogoś innego i podają to tobie.

Często jako chrześcijanie możemy czynić podobnie, Na przykład cytować właściwy werset, autora na którego możemy się powołać, ale tak naprawdę to możemy go nie znać. Prorok Daniel pisze: *lecz lud tych, którzy znają swego Boga, umocnią się będą działać.* (Dan.11:32)

Brak poznania Słowa powoduje lęk niepewność oraz napięcia. Dlatego uczenie musimy rozpocząć od samego siebie. Właściwie postawione pytanie ujawnia, czy warto dalej kontynuować dyskusję czy nie. Jeżeli ten co zadaje pytanie jest uczciwy to warto. Jeżeli jest nieuczciwy trzeba skończyć dyskusję szkoda czasu.

Stawianie pytań — doprowadza słuchacza do poznania prawdy. Tak jak Jezusowi, tak i nam powinno bardziej zależeć na tym tłumie niż na nieuczciwości pytających. Nieuczciwa zatwardziała niewiara skonfrontowana z prawdą, ma tylko jedną furtkę do ucieczki, a jest nią agnostycyzm. Być obojętnym wobec kogoś jest najgorszą formą nienawiści.

Kiedy Pan Jezus był w Kafarnaum *Wtedy zaczął grozić miastom, w których dokonano się najwięcej jego cudów, że nie pokutowały. Biada Tobie, Chorazynie, biada tobie, Betsaido; bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się stały, dawno by w worze i popiele pokutowały. Ale powiadam wam: Lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dniu sądu aniżeli wam. A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba wywyższone będziesz? Aż do piekła zostaniesz stracone, bo gdyby się w Sodomie dokonały te cuda, które się stały u ciebie, stałaby jeszcze po dzień dzisiejszy. Ale powiadam wam: Lżej będzie ziemi*

sodomskiej w dniu sądu aniżeli Tobie. (Mat. 11:20-24)

Ludzie z tych miast nie sprzeciwiały się Panu, ani nie uciekali się do przemocy. Ich główną winą była całkowita obojętność na to co czynił Pan Jezus. Potępił to miasto, za brak wiary. Powiedział im, że sąd dla was będzie gorszy niż dla Sodomy i Gomory. Obojętność tych miast, jak i uczonych w Piśmie była gorsza niż upadki tamtych ludzi, jak im to wykazał Pan.

A jak się wam wydaje? Pewien człowiek miał dwóch synów. Przystępując do pierwszego, rzekł: Synu, idź pracuj dziś na winnicy. A on odpowiadając, rzekł: Tak jest panie! Ale nie poszedł. I przystępując do drugiego powiedział tak samo. A on, odpowiadając, rzekł: Nie chcę, ale potem zastanowił się i poszedł. Który z tych synów wypełnił wolę ojcowską? Mówią: Ten drugi. Rzecz im Jezus: Zaprawdę powiadam wam, że celnicy i wszetecznicy wyprzedzą was do Królestwa Bożego. Albowiem przyszedł Jan do was ze zwiastowaniem sprawiedliwości, ale nie uwierzyliście mu, natomiast celnicy i wszetecznicy uwierzyli mu; a wy chociaż to widzieliście, nie odczuliście potem skruchy, aby mu uwierzyć. (Mat. 21:28-32)

Faryzeusze myśleli, że nie potrzebują czyjegoś autorytetu, ponieważ byli przekonani, że sami są tym autorytetem. Dlatego widzieli się we własnych oczach jako ludzie na wskroś sprawiedliwych, byli przekonani, że są w stanie przejąć autorytet Boga, wziąć na siebie Jego obowiązki. Kiedy przyszedł Ten na którego długo czekali, robili wszystko aby go zabić.

Jezus przez tą przypowieść wyłożył im ich sprawiedliwość. Są dwa poglądy, jeden mówi, że reaguje się na głos Boży i poddaje się jego autorytetowi i idzie się aby być mu posłuszny.

Inny pogląd, który cechował faryzeuszy, którzy odpowiadali Bogu zawsze tak, ale zawsze po swojemu. Zachowywali się tak jakby Bóg nie radził sobie z pewnymi rzeczami i oni zostali zmuszeni do przejęcia Jego obowiązków. Byli przekonani, że mają własny autorytet nie jest im potrzeby inny. Przypowieść o dwóch synach wyraża niejako posłuszeństwo wobec ojca, ale ignoruje jego polecenie. Drugi buntuje się, ale po przemyśleniu wykonuje polecenie. W sercu uznaje że jest w błędzie, uznaje autorytet Boga i idzie.

Który z tych dwóch synów był posłuszny? Faryzeusze byli uradowani tak prostą odpowiedzią. Czyli rozumieli, że Ojciec ma wszelki autorytet. Odwołał się do nich. Wykazując, że wszetecznicy i celnicy wyprzedzą ich do królestwa Bożego. Tłum miał jasny obraz kim są przywódcy Izraela i jaka ich czeka przyszłość.

Jezus przyszedł w sprawiedliwości, potwierdzało to Jego życie, jak i poselstwo, które głosił. Wykazał im, że tych których uważali za najgorszych grzeszników celników i wszetecznic, którzy Bogu powiedzieli naprzód nie, ale w oparciu o poselstwo i autorytet Syna Bożego, pokutowali za grzechy swoje, dlatego oni wyprzedzą ich do Królestwa Bożego. Wy jesteście tym synem, który zawsze mówi tak, tak, a zawsze żyliście nie, nie, nie.

Wiedzieli, że Pan ma rację. Jan Chrzciciel wykonywał ich pracę, to

było ich zadanie, żeby grzesznicy byli powołani do pokuty. Reakcja uczciwych grzeszników, była pokutą na reakcję z prawdą. Pan Jezus powiedział im wasze przeznaczenie jest oparte w

oparciu o waszą decyzję. To co Jezus tu czyni dotyczy każdego z nas, bez względu na to jaka funkcję zajmujesz w Kościele.

Jeremiasz — przykład dla proroków

Był wielkim samotnikiem niezrozumiany i prześladowany przez własną rodzinę nigdy się nie ożenił, nie został ojcem, uwięziony i torturowany z powodu swych prorocत्व. Był człowiekiem twardym. Jego siłą był Bóg. Jego prorocत्व jest pełne gniewu, pocieszenia, którym celem jest nawrócenie ludzi. Był przyjacielem Boga, pełen gwałtownej miłości, cierpiący. Tym co go trzymało przy wierze było Słowo Boże *Ilekoć otrzymywałem Twoje słowa, pochłaniałem je, a Twoje słowo stawało się dla mnie rozkoszą i radością serca mego. Bo imię Twoje zostało wezwane nade mną, Jahwe Boże Zastępów. Jer. 15:16*

Uwidleś mnie, Jahwe, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekoć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: Gwałt i ruina! Tak, słowo Jahwe stało się dla mnie każdego dnia zniewaga i pośmiewiskiem (Jer. 20:7,8)

Żyjąc w tragicznym okresie w którym dokonał się upadek Królestwa Judy, został posłany, aby niszczyć, burzyć i obalać. Mimo swej łagodności musiał walczyć przeciwko swoim, królom, kapłanom i falszywym prorokom. Jego samotność jest związana z treścią posłania, które zostało mu powierzone.

Rozdarty wewnątrznie z powodu swej misji, lecz nie umiejący się z niej wyzwolić.

Dzięki relacji z Bogiem i cierpieniu zostaje z tego rozdarcia oczyszczony. Zrozumiał znaczenie jakie ma serce w relacjach wiary i w posłuszeństwie: *Serce jest zdradliwsze niż wszystko inne i niepoprawne — któż je zgłębi (Jer. 17:9)*

- Jego prorocत्व jest całkowicie odwrotne od fałszywych proroków natury religijnej czy politycznej
- Jego prorocत्व ma cele dalekosiężny, aby narody otworzyły się na nowe przymierze o wiele szersze niż pierwsze (Jer. 31:31-34)
- Jest na każdym kroku provokowany, ale nie rozczuła się nad sobą. Zająty jest oczyszczeniem serca, oswobodzeniu go z wszelkiej zależności, po to by móc odnaleźć wolę Bożą.

Stara się wiernie odczytać wolę Bożą w kontekście skłóconego miasta, oddającego cześć bożkom, zagubionego, upokorzonego i okaleczonego. Co to znaczy być głosem prorockim i jaki sposób można tego dokonać?

Mieć pasję Jeremiasza, bezkompromisowość, niezlomna wierność Słowu. Nieść ludziom pociechę, która jest

głównym przesłaniem tej księgi. Pro-roctwo to pomaga nam zrozumieć, że najważniejsze wartości to — wartości duchowe. Poddanie się z ufnością działaniu Bożemu, przede wszystkim w sytuacjach trudnych i bolesnych

Jeremiasz 18:1-12

W jakim czasie zostały wypowiedziane te słowa? Wiersz 18:11 wskazuje na rok 586 przed wielką karą zburzeniem Jerozolimy: „Oto przygotowuje dla was nieszczęście i snuje przeciwko wam plan (Jer. 18:11)

Pro-roctwo jest wyrażone za pomocą formy pytającej: Czy nie mogę postąpić z wami domu Izraela, jak ten garncarz? Oto bowiem jak glina w rękę garncarza, tak jesteście wy, domu Izraela, w moim rękę (w 6)

Bóg postanowił Jerozolimę: zburzyć zniszczyć – w. 7. lecz jeśli się nawróci: utwierdzić i rozplenić. Po tym wyjaśnieniu nadchodzi moment konkretnego zastosowania: Oto przygotuję dla was nieszczęście i snuje na przeciw wam plan. Nawróćcie się więc każdy ze swej złej drogi...w 11,12

Prorok Jeremiasz zaczął rozumieć na czym polega modelowanie, aby ukształtował go Boski garncarz. Jak glina w rękę garncarza, tak jesteście wy w moim rękę (18:6 b) Prorok Izajasz pisał: *O co za przewrotność! (Czyż może być garncarz na równi z gliną stawiany? Czyż może mówić dzieło o swym twórcy : Nie uczynił mnie, i garnek rzec o tym, co go ulepił: Nie ma rozumu? (Iz. 29:16)*

Kiedy człowiek zatraca sens dzieła stwarzania, traci rozum, chce odwrócić rolę, pozwala sobie dyktować Bogu, co

powinien robić (jak garnek do garncarza) Biada temu, kto spiera się ze swoim twórcą, dzbanowi spomiędzy dzbanów glinianych! Czyż powie glina temu co ją kształtuje: Co robisz?, albo jego dzieło powie niezdaro? Iz. 45:9) Również Ap. Paweł w Liście do Rzymian pisze: *Człowiecze czym, że ty jesteś, byś mógł się spierać z Bogiem? Czyż może naczynie gliniane zapytać tego, kto je ulepił: Dlaczego mnie takim uczyniłeś? Czyż garncarz nie ma mocy nad gliną i nie może z tej samej zaprawy zrobić jednego naczynia ozdobnego, drugiego zaś na użytek nie zaszczytny? (Rzym. 9:20,21)*

Każdy z nas powinien sobie zadać pytanie: **jakie orędzie jest skierowane do mnie?** Najlepszą odpowiedź otrzymamy modląc się trzymając się Słowa Bożego, odczytując wciąż na nowo ten tekst, również w świetle innych tekstów: Izajasza, Księgi Rodzaju, List do Rzymian.

Urok ten polega na tym, że odnawiamy w pamięci inne wersety wspierające ten temat, niejako przechadzać się po łąkach Pisma Świętego i jakby nawlekać na sznur perły, tak, że te słowa-perły dopełniają się nawzajem i pozwalają nam zrozumieć sens Bożego światła, pozwalając nam wnikać w tajemnicę słowa Boga.

Pierwsza modlitwa

Psalm 100:3 który bezpośrednio mówi o garncarzu, jest to hymn pochwalny wprowadzający w modlitwę: *Wiedźcie, że Pan jest Bogiem: On sam nas stworzył, my jego własnością, jesteśmy jego ludem, owcami pastwisk jego*. Podobnie (Psalm 96:5) Bo wszyscy bogowie pogano to ułuda, a Pan uczynił niebios...

Oddajcie Panu chwałę Jego imienia. Oddajcie pokłon odziani w święte szaty... Mówcie wśród pogan: Pan jest królem!

Wszystkie te wersety wyrażą nasze uznanie, że należymy do Boga. **Różnica** między wierzącym a niewierzącym polega na niezdolności uwielbiania. W niektórych częściach świata słyszymy o bardzo wierzących ludziach, nie można tego powiedzieć o **Europie**, gdzie ludzie są obojętni, zatracili poczucie, że są stworzeniem.

Oparcie się o działanie Boga

Każdy z nas ma zatem odpowiedzialność za własny los, za swoje życie w dobrym lub złym. Niewierzący mimo to, że jest poważnym, uczciwym, lojalnym, czującym odpowiedzialność za swoje życie myśli, że wszystkie leży na jego barkach, czasem ciężar ten może go przygniść. Kto ma wiarę wie, że nie jest sam, nawet jeśli błądzi, wie, że garniarz gotowy służyć mu pomocą.

Bóg, który nic nie czyni wbrew naszej wolności, uczyni dla nas wszystko jeśli tego chcemy; Będzie nam podpora i będzie towarzyszył nam w drodze trudnej i pełnej błędów. Ufaj, że Bóg jest z Tobą, że cię kształtuje, popiera Twoją misję, życie i przyszłość. To Bóg kształtuje Kościół i jego duchowych przywódców przez swoje Słowo. Pozwólmy mu się kształtować po Jego myśli. Jego miłosierdzie potrafi sięgnąć po to, aby stworzyć nowe dzieło, by przywrócić je do miłości.

Księga Jeremiasza ma zatem duże znaczenie dla dzisiejszej cywilizacji, dla tych wszystkich, którzy czują się odpowiedzialni za ekologię, problem głodu

Bóg jest z nami, jest blisko, jest gotowy dać nam nowe szanse; również kara jest znakiem Jego miłosierdzia. Również niepowodzenia w życiu, grzech, błąd może On obrócić w dobro. Jest to wspaniała synteza relacji Bóg — człowiek. Gdy się nawrócicie...

Modląc się przyjrzyjmy się w pokoju naszemu życiu, z jego błędami niepowodzeniami, omyłkami

Pozwólmy aby serce podyktowało nam modlitwę. Często **skarżymy się**: Panie dlaczego choruję, dlaczego nie posiadam darów, które rozdajesz, dlaczego nie dałeś mi pewnych możliwości? **Bóg kształtuje** swój Kościół, ale może go również odtrącić

Przejawia się to w obrazie proroka (Jeruzolima ze świątynią została zniszczona) **Ile denominacji przeminęło**. Zostały wrzucone z powrotem do glinianej zaprawy: Kościół Efezu, Laodycei, Antiochii. Bóg pozwolił aby upadł Kościół Augustyna, Cypriana, Ignacego z Antiochii. Były to wspaniałe naczynia, a zniknęły. A co pozostało z tych miejsc, w których nauczał Paweł? **Kościół jest wieczny, ale nie Kościoły**.

Historia uczy nas, że Bóg Burzy w jednym miejscu, a buduje w drugim, ponieważ jest Panem dziejów i Panem Kościoła. Nie sprzeciwiaj się akceptacji planów Bożych, co do życia, nauki i postępowania Kościoła.